

Tercet Egzotyczny, Atol Anatola

Kogo kocha piękna Lola
Gdy na świecie śnieg i mróz?
Lola kocha Anatola
I nikogo więcej już
Pozar w sercu ma Anatol
Od którego taje śnieg
Oczy ciepłe niby atol
Wypełnione nią po brzeg

O Anatolu, ooo
O Anatolu, ooo
Jak dobrze ciebie
Jak dobrze ciebie na zimę mieć
Przebywać wtedy, ooo
Wśród twych atolów, ooo
I wpaść w twe serce
I wpaść w twe serce jak ryba w sieć

Chociaż wokół mroźna jawa
Lola płynie w ciepłą dal
Po atolach i enklawach
Smaragdowo-złoty fali
Odpłynęła, już nie wróci
Przepadł po niej wszelki ślad
Na dywanie został bucik
Który nie chciał iść z nią w świat

O Anatolu, ooo
O Anatolu, ooo
Jak dobrze ciebie
Jak dobrze ciebie na zimę mieć
Przebywać wtedy, ooo
Wśród twych atolów, ooo
I wpaść w twe serce
I wpaść w twe serce jak ryba w sieć

Gdzie jest teraz piękna Lola
Gdy za oknem mróz i śnieg?
Zapytajmy Anatola
Lecz Anatol także zbiegł
Wzajem w siebie zapatrzeni
Rozpłynęli się wśród fal
Własnych oczu ciepłych cieni
Powłóczystych liści palm

O Anatolu, ooo
O Anatolu, ooo
Jak dobrze ciebie
Jak dobrze ciebie na zimę mieć
Przebywać wtedy, ooo
Wśród twych atolów, ooo
I wpaść w twe serce
I wpaść w twe serce jak ryba w sieć